

Interpelacja nr 3605

do ministra spraw wewnętrznych i administracji

w sprawie narastającego problemu znęcania się nad zwierzętami, zwłaszcza bezdomnymi psami

W ostatnim czasie w licznych publikacjach prasowych ukazały się informacje na ten temat obrazujące z jednej strony skandaliczne postępowanie organizacji społecznych prowadzących schroniska dla bezdomnych zwierząt, z drugiej zaś strony fakty popełnienia przestępstw przez właścicieli, a konkretnie zabijanie zwierząt. Ponadto brak jest jakichkolwiek reakcji ze strony organów samorządu terytorialnego i nadzoru weterynaryjnego.

Problematyka, o której mówię, została uregulowana w przepisach ustawy o ochronie zwierząt Dz. U. 2003, nr 106, poz. 1002 oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach Dz. U. 1996, nr 132, poz. 622. Przepisy w nich zawarte moim zdaniem w sposób zbyt ogólnikowy regulują zadania gmin. Wystarczy wskazać, że art. 3 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach mówi, iż gminy organizują ochronę nad bezdomnymi zwierzętami na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Zasady tej ochrony nie zostały jednak nigdzie określone ani też ustawa nie zawiera delegacji do określenia takich zasad. Z kolei art. 11 ustawy o ochronie zwierząt nakłada na gminy nieobowiązkowe zadania własne w postaci zapewnienia ochrony bezdomnym zwierzętom oraz ich wyłapywania. Ten sam artykuł stwierdza, że organizacje społeczne, których statutowym działaniem jest ochrona zwierząt, mogą zapewniać zwierzętom opiekę i w tym celu prowadzić schroniska dla zwierząt w porozumieniu z właściwymi organami samorządu terytorialnego.

Organizacje takie, jak dowodzi praktyka, prowadzą schroniska, nastawiając się nie na opiekę nad zwierzętami, ale na osiągnięcie maksymalnego zysku kosztem bezpieczeństwa zwierząt. Znane są bowiem liczne przypadki uśmiercania zwierząt, fałszowania dokumentacji, znęcania się nad zwierzętami poprzez nadmierne zagęszczanie, brud, głodzenie i tym podobne. Znamiennym w tym zakresie jest przykład schroniska dla zwierząt w Krzyczkach koło Nasielska, gdzie sprawa właścicieli schroniska toczy się w sądzie od dwóch lat.

Pokutuje pogląd i przekonanie, że wyłapywanie zwierząt stosowane przez gminę jest traktowane jako wypełnianie obowiązku ochrony przed bezdomnymi zwierzętami, stanowiącymi realne niebezpieczeństwo pogryzienia ludzi. Pomija się zatem dobro zwierząt, właśnie tych bezdomnych, o jakich mówi ustawa o ochronie zwierząt (opieka nad zwierzętami, a nie ochrona przed zwierzętami).

Informując o powyższym, uważam za niezbędne uregulowanie ustawowe poruszonej problematyki, uważając, że o ile nie zostanie ona rozwiązana, będziemy mieli do czynienia z narastającymi zjawiskami przestępstw wobec zwierząt (przy braku reakcji odpowiednich organów w postaci sankcji odpowiedzialności karnej i służbowej).

Panie Ministrze, zwracam się zapytaniem: Kiedy zostaną wydane akty wykonawcze do istniejących ustaw o ochronie zwierząt oraz porządku i czystości w gminach szczegółowo regulujące zadania poszczególnych podmiotów odpowiedzialnych za ochronę zwierząt, w tym zwłaszcza organów samorządu terytorialnego i nadzoru weterynaryjnego?

Z poważaniem

Poseł Mirosław Koźlakiewicz

Ciechanów, dnia 19 maja 2008 r.